



Relacja z łowickiej pielgrzymki na Jasną Górę s. 14

Nowy ŁOWICZANIN



Tygodnik Ziemi Łowickiej
Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT)

Czwartek, 18 sierpnia 2005 r.
Rok XV, nr 33 (660)

ISSN 1231-479X
Index 326097 (dot. RUCH)



Łowiczanie śpiewa i tańczy w Mazowszu s. 10

Śmierć na festynie w Bielawach

Zakatowany na śmierć został 33-letni łodzianin po tym, jak uderzył w dach przejeżdżającego tuż obok niego samochodu Volkswagena Golf, którym jechało czterech mężczyzn z powiatu łowickiego.

Do tragedii doszło na drodze pomiędzy boiskiem a szkołą, tuż po koncercie Jana Wojdaka z zespołu Wawele, a przed planowaną zabawą taneczną - podczas Turnieju Wsi, który odbywał się w ostatnią niedzielę 14 sierpnia w Bielawach. Wójt Sylwester Kubiński chwilę po zdarzeniu zdecydował o przerwaniu festynu.

Wezwani na miejsce policjanci zatrzymali łącznie cztery osoby mające związek z pobiciem, w wyniku którego zmarł 33-letni łodzianin Tomasz M. Ze wstępnych policyjnych ustaleń wynika, że jeden z mężczyzn - mieszkańców Łodzi, którzy przyjechali do Bielaw do znajomych - idących poboczem uderzył w dach przejeżdżającego Volkswagena. Na reakcję nie trzeba było długo czekać. Z samochodu wyskoczyło czterech mężczyzn. Zachowywali się wulgarnie i agresywnie. Zamierzali „pokazać łodzianom”, że w gminie Bielawy nie należy ich zaciępieć. Doszło najpierw do sprzeczki słownej, a chwilę później do przepychanki i ostatecznie pobicia. W pewnym momen-

cie uderzony 33-latek przewrócił się na asfalt i stracił przytomność. Świadkowie zdarzenia mówią, że po upadku na ziemię był jeszcze kopany przez jednego z mężczyzn. Policja jednak, jak na razie, nie potwierdza tych doniesień. Przybyły na miejsce lekarz pogotowia stwierdził zgon młodego mężczyzny. Do wyjaśnienia policjanci zatrzymali całą czwórkę w wieku od 22 do 47 lat, w tym głównego sprawcę w wieku 46 lat - Sławomira A. z Bielaw, który to według świadków zdarzenia kilkakrotnie uderzył nieżyjącego Tomasza M. Oprócz niego zatrzymani zostali: 22-letni Artur B., 47-letni Kazimierz B. oraz 27-letni Krzysztof B. - wszyscy z gminy Zduny. Wszyscy czterej mężczyźni z Volkswagena znajdowali się pod wpływem alkoholu.

Na podstawie zebranego do tej pory materiału dowodowego Sławomirowi A. z Bielaw przedstawiono zarzut pobicia ze skutkiem śmiertelnym, jego kompanom policja zarzuca pobicie z lekkimi uszkodzeniem ciała pozostałych dwóch mieszkańców Łodzi. Głównemu podejrzanemu może grozić kara do 10 lat więzienia. W środę 17 sierpnia, tuż przed oddaniem do druku Nowego Łowiczana był przesłuchiwany w prokuraturze, która najprawdopodobniej będzie wniosowała o tymczasowe aresztowanie.

dok. na str. 2



„Bąkowska barka” wystąpiła podczas festynu parafialnego w Bąkowie w ostatnią niedzielę. W miniony długi weekend imprezy plenerowe odbywały się także w Bielawach, Chruślinie, Nieborowie i Kiernozi. O imprezach tych piszemy na str. 3, 5 i 15.

Borowski na targowicy

Posel Marek Borowski kandydat Socjaldemokracji Polskiej na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej odwiedzi w piątek 19 sierpnia Łowicz. Tym właśnie spotkaniem rozpocznie on oficjalnie swoją kampanię wyborczą.

O godz. 9.00 Marek Borowski ma pojawić się na łowickiej targowicy, gdzie chce spotkać się z mieszkańcami miasta, przedstawi swój pro-

gram. Będzie także odpowiadał na pytania. Spotkanie będzie trwało nie dłużej niż do godz. 10.30. W programie wizyty jest także krótkie zwiedzanie Łowicza. Później Borowski uda się do Kutna.

Kandydatowi SdPi w czasie spotkania na targowicy towarzyszyć będą kandydaci startujący w okręgu sieradzkim do Sejmu i Senatu, w tym dwójka łowiczanki Elżbieta Rokicka oraz Kamil Lis.

(tb)

Kościół Chrystusa Dobrego Pasterza

Zagra zespół z Ulan Bator

Niecodzienny koncert odbędzie się w najbliższą niedzielę 21 sierpnia o godz. 15 w kościele Chrystusa Dobrego Pasterza przy ul. Jana Pawła II w Łowiczu. Wystąpi bowiem 13-osobowy zespół folklorystyczny ze stolicy Mongolii, Ulan Bator. Będzie to pierwszy występ tych artystów w Łowiczu, a niewykluczone, że także w Polsce. Jak zapowiada Wojciech Urbanek z firmy „Bracia Urbanek”, która jest organizatorem koncertu, mongolski zespół łączy taniec, muzykę i śpiew z elementami akrobatycznymi. Koncert będzie trwał godzinę, wstęp będzie bezpłatny. (mwk)

110 lat Ruchu Ludowego

Mszą św. o godz. 14.00 w bazylice katedralnej rozpoczną się w niedzielę 21 sierpnia wojewódzkie obchody 110-lecia Ruchu Ludowego.

Po nabożeństwie ludowcy złożą kwiaty pod pomnikami Jana Pawła II i Synów Ziemi Łowickiej na Starym Rynku. Pozostała część uroczystości, w której planowane jest wystąpienie eurodeputowanego i prezesa Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Łodzi Janusza Wojciechowskiego oraz prezesa powiatowego PSL w Łowiczu, odbędzie się w szkole na Blichu. Niewykluczone, że w uroczystościach weźmie też udział Jarosław Kalinowski, przewodniczący Rady Naczelnej PSL i kandydat na Prezydenta RP. (mwk)

Nie tylko znane nazwiska

Czternastu kandydatów do Parlamentu na siedmiu listach komitetów wyborczych, spośród 14 zarejestrowanych w sieradzkiej delegaturze Krajowego Biura Wyborczego będzie w nadchodzących wyborach pochodzili z Łowicza i powiatu łowickiego.

Po zakończeniu przyjmowania list we wtorek 16 sierpnia możemy podać nazwiska osób, które na nich się znalazły. Łowicz, jak i cały powiat łowicki znajduje się na terenie okręgu wyborczego nr 11, który ma swoją siedzibę w Sieradzu. W jego skład wchodzi część województwa łódzkiego obejmująca powiaty: kutnowski, łaski, łączycki, pabianicki, pajęczański, poddębicki, sieradzki, wieluński, wierszowski, zdunskowski, zgierski i łowicki. W okręgu sieradzkim w czasie wyborów 25 września wybierać będziemy 12 posłów i 4 senatorów. Wybierzemy ich spośród 200 kandydatów do Sejmu i 24 do Senatu.

Sojusz Lewicy Demokratycznej: Z tej partii na listach kandydatów do Sejmu znaleźliśmy tylko jednego mieszkańca powiatu łowickiego. Jest nim otwierający listę **Wojciech Olejniczak** pochodzący z Waliszewa, poseł obecnej kadencji, były minister rolnictwa, obecny przewodniczący zarządu krajowego SLD.

Prawo i Sprawiedliwość: Na liście kandydatów do Parlamentu tej partii na ostatnim miejscu, pod numerem 24 łowiczanie **Grzegorz Michalak**, były burmistrz, radny miejski poprzedniej i obecnej kadencji, przedsiębiorca.

Samoobrona: Na liście tej partii do Parlamentu wśród 22 nazwisk są dwaj kandydaci z terenu naszego powiatu, są to rolnicy prowadzący własne gospodarstwa rolne. Na miejscu 12 jest **Marcin Sołtyśzowski**, rolnik przewodniczący powiatowego związku zawodowego Samoobrona, a na miejscu 17 **Waldemar Wojciechowski** przewodniczący zarządu powiatowego partii. dok. na str. 3

Przedostatni koncert

Krzysztof Marosek, wystąpi w najbliższą środę 24 sierpnia w łowickiej bazylice katedralnej w ramach XVII Międzynarodowego Festiwalu Organowego „Johann Sebastian Bach”.

Będzie to już przedostatni festiwalowy koncert, zakończy go 31 sierpnia Karol Gołębiowski z Belgii. Marosek wykona utwory Johanna Sebastiana Bacha: Preludium i fuga Es-dur

BWV 552, Pastorale F-dur BWV 590, chorał „Nun komm” der Heiden Heiland BWV 659; Ferenc Liszt Preludium i fuga na temat B-A-C-H oraz Mariana Sawy: B-A-C-H.

Przypomnijmy, że koncerty odbywają w każdą środę, zawsze o godzinie 19.30. Bilety na koncerty kosztują: 9 zł normalny i 5 zł ulgowy, są one do nabycia przed koncertem. Organizatorem koncertów jest Łowicki Ośrodek Kultury, Warszawskie Towarzystwo Muzyczne oraz parafia katedralna. (tb)

OPONY - FELGI
PROSTOWANIE FELG
MICHELIN Continental
Kleber
ALICJA
SEMPERIT
95-015 GŁÓWNO, ul. Sikorskiego 31
tel./fax (42) 719-00-99
e-mail: alicjapony@onet.pl www.alicjapony.onet.pl

FARBY i TYNKI
KOMPUTEROWE
DOBIERANIE NA MIEJSCU
F.H. CER-PAN
Główno, ul. Targowa 4
tel. (042) 710-83-83

radio Victoria

Restauracja U Pana Tadeusza
organizuje: ✓ wesela do 100 zł ✓ poprawiny do 30 zł
✓ komunie do 70 zł ✓ bankiety do 70 zł
✓ imprezy okolicznościowe do 70 zł
we własnym lokalu lub catering
LOKAL KLIMATYZOWANY
DOMANIEWICE ul. Główna 5
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NL”: ■ PUNKT PRZYJMOWANIA ZAMÓWIEŃ GAZÓW P.FRANCISZKA TRZOSKI NA UL. PLAC KÓŃSKI TARG 1; ■ KWIACIARNIA „IKEBANA” NA NAROŻNIKU NOWEGO RYNKU I UL. KOZIEJ; ■ KWIACIARNIA „EGZOTYCZNA” NA UL. STANISŁAWSKIEGO 6; ■ KIOSK OS. DĄBROWSKIEGO 24 - RAMPA; ■ KIOSK LOTTO NA OS. BRATKOWICE; ■ FIRMA „BODEX” NA UL. MOSTO-WEJ 5; ■ SKLEP P. KRYNICZKIEGO NA UL. ŁĘCZYCKIEJ; ■ SKLEP P. JANKOWSKIEJ W JACKOWICACH; ■ SKLEP P. PIECHOWSKIEJ W CHRUŚLINIE; ■ SKLEP P. PAPIERNIK W KOMPINIE, BEDNARACH I NIEBOROWIE; ■ SKLEP P. PACLER W BOBROWNIKACH; ■ SKLEP P. MOTYLSKIEJ W JAMNIE; ■ KIOSK P. ŁAZIKOWSKIEJ NA RYNKU KOPERNIKA W KIERNOZI; ■ SKLEP P. BEJDY W OSTROWIE; ■ SKLEP P. GOJ W PARMIE; ■ SKLEP P. MARCZAKA W KREPIE I W DOMANIEWICACH; ■ SKLEP P. KOWALCZYKA PRZY UL. GŁÓWACKIEJ W ŁYSZKOWICACH; ■ SKLEP P. WODZYŃSKIEGO W ROGOŹNIE; ■ SKLEP GS W ZŁAKOWIE KOŚCIELNYM; ■ SKLEP P. FIGATA W NIEBOROWIE; ■ SKLEP P. SZALENIEC W ZABOSTOWIE; ■ SKLEP P. SOKALSKIEJ W ZAWADACH; ■ SKLEP P. TOMCZAK W BRODNYM JÓZEFÓW; ■ SKLEP P. SZYMAŃSKIEJ W WEJSCACH; ■ SKLEP P. FOKS W GRUDZACH STARYCH NR 60; ■ SKLEP P. GASIK W RYBNIE NA UL. DŁUGIEJ 2; ■ SKLEP P. WIERZBICKIEJ W STACHLEWIE; ■ SKLEP P. TOPOLSKIEJ W KURABCE; ■ SKLEP P. GREFKOWICZ W HUMINIE; ■ SKLEP P. RYBUSIEWICZA W ZDUNACH; SKLEP P. SPOŻYWCZY W SANNIKACH, UL. WARSZAWSKA 165.

BYĆ W MAZOWSZU

Spełniło się marzenie łowiczana Sylwestra Szczeszka: dostał się do najbardziej znanego polskiego zespołu folklorystycznego.

Sylwester Szczeszek z Łowicza, tegoroczny maturzysta Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Łowiczu, do niedawna członek zespołów Blichowiacy oraz Łowiczanie, jest pierwszą od kilkunastu lat osobą i trzecią w kolejności z naszego rejonu, która dostała angaż artystyczny w Państwowym Zespole Ludowym Pieśni i Tańca im. Tadeusza Sygietyńskiego Mazowsze - najbardziej znanym Polskim zespole folklorystycznym. Po eliminacjach, jakie prowadzono pod koniec maja, on i jeszcze trzy osoby przyjęto do zespołu spośród ponad stu kandydatów - z terenu całej Polski, którzy mieli za sobą m. in. szkoły baletowe i muzyczne.

Spełniło się moje marzenie i zamierzam związać swoje życie z zespołem, inne plany życiowe odchodzi na drugi plan - powiedział nam nieukrywający zadowolenia Sylwester Szczeszek. Na przesłuchania wyjechał wspólnie z choreografem Zespołu Pieśni i Tańca Blichowiacy Katarzyną Polak i koleżanką z Blichowiaków Martą Dąbrowską. O przesłuchaniach dowiedział się pocztą pantoflową. Nie są one nigdzie mocno nagłaśniane. Dzięki temu dowiadują się o nich osoby, które są zainteresowane byciem w zespole. Dla mnie motorem do pojechania i wzięcia udziału w kwalifikacjach było to, że po doświadczeniach z Blichowiakami i Urzeczem nie chciałem zrywać kontaktu ze sceną i występować w zespole folklorystycznym. Od pierwszych występów bar-

dzo to polubiłem i było to dla mnie bardzo ważne - powiedział nam.

Sam wyjazd i pobyt na przesłuchaniach w siedzibie Mazowsza w zespole pałacowo-parkowym w Karolinie pod Warszawą, był dla nich wielkim przeżyciem. Niewiele osób ma szczęście obcować z doświadczeniem twórców Mazowsza Mirą Zimińską-Sygietyńską i Tadeuszem Sygietyńskim, który tam w Otrębusach po ich śmierci znalazł swoich kontynuatorów. Przesłuchania trwały dwa dni, wtorek i środa 24 i 25 maja. Dla Sylwka uczestniczenie w nich było ogromnym wyzwaniem także z powodu tego, że w tym samym czasie zdawał egzaminy maturalne. Kandydaci podlegali bardzo rygorystycznej weryfikacji zarówno tańca jak i emisji głosu.

Była także rozmowa kwalifikacyjna, która odbywała się w pokoju Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej. Zebrali się tam pedagodzy pracujący w zespole, zadawali pytania o doświadczenia jakie miał na scenie, osiągnięcia, zamiary życiowe. Wszystko po to, by lepiej poznać kandydata. - W Mazowszu kładzie się szczególny nacisk na to, by osoba przychodząca do zespołu czuła chęć pozostania i związania się z nim na stałe. Unika się osób, które mają jakiegokolwiek wahania i które w przyszłości mogą z zespołu odejść - powiedział nam łowiczaniec.

Szczeszek przeszedł bardzo dobrze eliminacje. Choć nastawiony był bardziej na stronę wokalną to przyjęto go na angaż obejmujący śpiewanie w chórze, ale połączone z obowiązkiem tańca. Niemniej jednak, jak podkreśla łowiczaniec, zażyła ta pierwsza umiejętność, którą - jak podkreśla - rozwinął pod okiem Andrzeja Matuli, kierownika muzycznego Blichowiaków. W Mazowszu doceniono jego głos, który jak się okazało ma dużą skalę rozpiętości. Dlatego Sylwek może



Sylwester Szczeszek (czwarty od lewej) w towarzystwie kierownictwa Blichowiaków, przy nim Marta Dąbrowska, też startowała w eliminacjach do Mazowsza.

śpiewać w chórze zarówno w barytonach jak i tenorach jego głos charakteryzuje się wysokim C. W zespole kształcić będzie się w każdym głosie, by mógł być pod tym względem uniwersalny.

Po przejściu kwalifikacji został podpisany z nim angaż na okres próbny od 1 czerwca tego roku. Od tego momentu życie Sylwka zmieniło się jak mówi całkowicie. Otrzymał mieszkanie w internacie przy siedzibie zespołu, strój, kosmetyki, baletki do ćwiczeń tańca oraz skromne jak na razie wynagrodzenie.

Codziennosc profesjonalisty

Od razu został rzucony na głęboką wodę. Zajęcia codziennie, przez pięć dni w tygodniu, zaczynają się o godz. 9 rano i trwają do godz. 17. Pierwsze dwie godziny spędza na sali baletowej, gdzie ćwiczy klasykę baletową inaczej podstawy baletu, przy lustrach, drażku - takie rzeczy znany z filmów. Nad tymi zajęciami czuwa Witold Zapala, dyrektor zespołu od straw baletu i choreograf zespołu.

Niezwykła osobowość w zespole. Słyszałem opowieść o tym, że w wieku 20 lat, rok po tym jak pojawiła się w Mazowszu Mira Zimińska-Sygietyńska, była nim zauroczona i przepowiedziała mu, że zostanie choreografem - opowiada Szczeszek. Ćwiczenia baletowe są dość ciężkie szczególnie dla kogoś, kto choć był wysportowany, to jednak nigdy nie był poddawany szczegól-

nemu rozciąganiu i ćwiczeniom, jakie są należne baletowi.

Resztę dnia wypełnia Sylwowski w Mazowszu nauka śpiewu, która rozpoczyna się rozśpiewaniem. W kilku odrębnych salach śpiewają osobno kobiety i mężczyźni, potem spotykają się na jednej sali. - Zajęcia nie różnią się od zajęć prowadzonych w szkole muzycznej. Jest to profesjonalna nauka emisji głosu. Dodam tylko, że zajęcia prowadzi Irena Jezierska, sopran, solistka Opery Narodowej w Warszawie - opowiada Szczeszek.

Jednego dnia do opanowania jako młody członek zespołu ma około 5 utworów. A wszystkich są dziesiątki, podzielone na pieśni, piosenki, przyspiewki, z różnych regionów Polski. W przyszłości musi być przygotowany do częstej zmiany programu zespołu. Próby odbywają się przy orkiestrze lub przy pianinie i muzyce granej na żywo, nie zaś puszczanej z kasy.

Jaka jest atmosfera w tym najbardziej znanym polskim zespole folklorystycznym? - Wspaniała! Wszyscy, którzy są związani z Mazowszem, zarówno pedagodzy jak i członkowie zespołu, to ludzie niesamowicie kulturalni, skromni i pracowici. Trudno było mi się tam na początku odnaleźć, teraz jednak jest już normalnie, dzięki otwartości ludzi, którzy pracują w Otrębusach - podkreśla. Przy tym ludzie z Mazowsza cechują się jednak mocnym poczuciem własnej wartości. O członkach zespołu nie można powiedzieć inaczej niż artysty. Są nimi i muszą się nimi czuć - stwierdza Szczeszek. W ciągu pierwszych dni zaobserwował także bardzo dla niego ważną rzecz, że członkiem zespołu pozostaje się do końca życia. Wszystko, co się dzieje wokół Mazowsza prowadzi osobę, które w nim występowały przed laty, zespół zawsze trzyma się razem. Teraz ma w swym składzie łowiczaniec.

Tomasz Bartos

Sanniki

Muzyka, poezja i malarstwo w pałacu

Koncert muzyczno-poetycki w pałacu w Sannikach, na którym wystąpiła Japonka Rinko Kobayashi (fortepian) oraz Maciej Rayzacher (recytacje) był preludem do niedzielnego - 7 sierpnia - wernisażu prac plastycznych Anny Chełmickiej z Warszawy. Wystawa jest czynna do 17 sierpnia i można ją oglądać po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu: 024/27-76-170.

Anna Chełmicka pokazała w Sannikach obrazy malowane techniką suchego pastelu - kompozycje kwiatowe w pastelowych barwach. Artystka będąca absolwent-



Japonka Rinko Obayashi grała utwory Chopina.

ką Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu i Warszawie jest między innymi projektantką i dekoratorką wnętrz. Do tej pory miała około trzy-

dzieści wystaw indywidualnych. Wykonuje również autorskie projekty dekoracji okien oraz zajmuje się doborem elementów wyposażenia wnętrz (meble, oświetlenie, dywany, kolorystyka). Stale współpracuje z jedną z warszawskich galerii dekoracji wnętrz. Każda wystawa jest więc dla niej również okazją do promowania swoich umiejętności, stąd między innymi na przykład wizytówki oraz ulotki reklamowe artystki obecne na wystawie.

(mak)

REKLAMA

oferuje **OKNA PCV i DREWNO** PROMOCJA

1435 1465

• krótkie terminy • fachowy montaż i transport
• do każdego zamówienia termometry zewnętrzne GRATIS

466 zł netto

BIURO HANDLOWE Łowicz, ul. Mostowa 20
tel. 0-509-877-268, (0-46) 830-37-41

OLEJ ekoterm
OPAŁOWY

oferuje autoryzowany dystrybutor oleju opałowego PKN ORLEN S.A.

Firma „KOPER” Spółka Jawna
PILASZKÓW 18 k. ŁOWICZA
tel./fax (046) 837-13-58,
bezpłatna informacja 0800 50 50 39

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY!

DLA STAŁYCH KLIENTÓW:
✓ serwis kotła gratis ✓ upusty i rabaty

ZAPRASZAMY na organizowane w sali SYNTAX

WESELA październik ceny listopad promocyjne

ZAPEWNIAMY:

- ✓ wspaniałą wykwalifikowaną obsługę.
- ✓ posiłki „pałce liżać” ✓ wiejski stół
- ✓ dwie sale (sala taneczna i sala jadalna)
- ✓ piękne udekorowanie sali
- ✓ niepowtarzalną i miłą atmosferę

Tel. (046) 837-59-40, 0503-977-175, 0505-977-275

Nowe smaki z Łowicza

Egzotyczna propozycja z Łowicza: cztery dżemy „Śniadania Świata”

W lipcu firma Agros Nova wprowadziła na rynek nowe smaki niskosłodzonych dżemów z owoców tropikalnych pod nazwą Łowicz Śniadania Świata. Nowe dżemy dostępne są w czterech smakach, nazwanych tak, jak regiony świata, z którego pocho-

dzą owoce, a mianowicie: Hawaje, Afryka, Nowa Zelandia i Turcja. Producent - spółka Agros Nova - rekomenduje produkt podkreślając, że są to niespotykane dotychczas kompozycje składników, które „przelamują monotonię codziennego śniadania i przywołują na myśl

dalekie podróże. Dżemy Łowicz Śniadania Świata to produkty dla kuchennych globtroterów, poszukiwaczy artykułów oryginalnych i atrakcyjnych. Cztery smaki nowych dżemów to propozycja, jakiej jeszcze nie było: w egzotycznej papai i marakuui ukryty jest duch Hawajów, smak Afryki pochodzi ze słodkich bananów i mandarynek, czar Nowej Zelandii kryje się w soczystych owocach kiwi i limonki, dojrzale figi i pomarańcze przywołują na myśl smaki Turcji”.

Nowe dżemy z Łowicza zdaniem pomysłodawców sprawiają, że codzienne śniadanie przypomina podróż do dalekich krajów. Każdy smak ma nie tylko charakterystyczny, żywy, intensywny kolor: czerwony - smak Hawajów, żółty - Afryki, zielony - Nowej Zelandii, żółto-brązowy - Turcji, ale też odrębną opowieść o dalekiej podróży, która znajduje się na transparentnej (przezroczystej) etykietce. (mwk)



Nowe dżemy łowicze mają charakterystyczne opakowania i ciekawe smaki.

Bocheń

Spotkają się plantatorzy pomidorów

Na spotkanie z przedstawicielami firmy Plantico, prezentację sprzętu wykorzystywanego podczas produkcji pomidorów oraz spotkania z przedstawicielami koncernów chemicznych produkujących środki ochrony roślin zaprasza w najbliższą niedzielę 21 sierpnia od godziny 10.00 gospodarstwo Janusza Kozy z Bochenia

w gminie Łowicz. Kilka razy w ciągu roku Marlena Koza wraz z mężem Januszem zajmuje się koordynacją spotkań rolników z przedstawicielami firm produkujących dla rolnictwa.

Producentom, którzy chcą reklamować swoje wyroby, np. środki ochrony roślin, stawiają wymagania. Oprócz reklamy muszą przy-

gotować wykład lub prezentację dla rolników. Tak też ma być w najbliższą niedzielę w gospodarstwie w Bocheniu. (mak)

Wyłączenia prądu

Rejon Energetyczny Łowicz Zakładu Energetycznego Łódź-Teren S.A. informuje, że ze względu na prowadzone prace eksploatacyjne nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej: • 18 sierpnia w godzinach 8.00 - 15.00 w Łowiczu na ul. Armii Krajowej od Pszczółki do ul. Cichej, na samej Cichej, Spółdzielczej i Krótkiej, • 22 sierpnia od 8 do 15 na odcinku Zduny - Jackowice, • 22 i 23 sierpnia od 8 do 15 w Dzierżgówku 1 i 2, Dzierżgowie B, Bobrownikach 3 i 4, Parmie 1 i 2 oraz Łąkach Sierakowskich, • 24 i 25 sierpnia od 8 do 15 w Bobiecku 1, Stachlewie 1, 2, 3, 4, Sielcach Lewych i Prawych. (mak)

GOK Zduny czeka na zdjęcia

Najbardziej atrakcyjne zdjęcie z wakacji - świat się śmieje szczególnie latem - taki wszystko mówiący tytuł nosi konkurs fotograficzny ogłoszony przez Gminny Ośrodek Kultury w Zdunach. Do 15 września czeka on na wakacyjne zdjęcia, na których uwiecznione zostały zabawne sytuacje. Zgłosić można maksymalnie 3 prace kolorowe lub czarno-białe, o formacie minimum 13x18 cm, własnoręcznie

wykonane (może być wydruk z drukarki), nie dopuszczane będą do konkursu fotografie będące komputerowym fotomontażem czy też podane jakiegokolwiek formie cyfrowej obróbki. Każda praca powinna posiadać tytuł i być opatrzona imieniem i nazwiskiem oraz adresem autora. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w czasie Święta Jesieni 2005 w GOK Zduny, dla zwycięzców będą nagrody rzeczowe. (tb)



Pozdrowienia z Kiernozi

Pozdrowienia z Kiernozi

Dziesięć wzorów pocztówek ze zdjęciami przedstawiającymi Kiernozi wydrukowała na zamówienie tamtejszego Urzędu Gminy łowicka Poligrafia. Zdjęcia wykorzystane na pocztówkach są autorstwa laureatki konkursu fotograficznego, Kingi Łukasik, a przedstawiają pałac Ła-

czyńskich oraz kościół parafialny pod wezwaniem św. Małgorzaty.

Każdy wzór wydrukowany został w 1000 egzemplarzy, a koszt wydrukowania 9.000 sztuk wyniósł 1.600 zł.

Na razie nie podjęto decyzji, w jaki sposób pocztówki będą rozprowadzane, prawdopodobnie po-

przez bibliotekę i Gminny Ośrodek Kultury.

Sekretarz gminy Jarosław Bogucki mówi, że nie są to pierwsze wido-kówki przedstawiające Kiernozi. Jak pamięta, były już niegdyś wydrukowane, w latach 70., przez RSW Prasa - Książka - Ruch. (mwk)

Zduny

Będzie kolejny przetarg na remont kwater

Nie został rozstrzygnięty przetarg na remont kwater żołnierskich na zduńskim cmentarzu. 4 sierpnia, w dniu otwarcia ofert, wpłynęła tylko jedna i to na kwotę znacznie wyższą niż zgromadzone przez gminę na ten cel pieniądze.

Gmina wyznaczyła nowy termin przetargu na 24 sierpnia. Wójt Jarosław Kwiatkowski powie-

dział nam, że po analizie kosztów gmina nie zwiększy kwoty przeznaczonej na realizację prac.

Przypomnijmy, że gmina zamierza zakończyć w tym roku wszystkie prace, których wymagają kwatery żołnierskie z września 1939 roku. Mur, pod którym się one znajdują, ma zostać wytykowany, jego szczyt natomiast pokryty daszkiem, który uchroni go przed zaciekami, na nim także ma zostać za-

montowana marmurowa tablica z nazwami pułków, z których pochodzili pochowani w Zdunach żołnierze. Oprócz tego wymienione zostaną płyty chodnikowe okalające mogiły, na nich samych ma zostać zasiana trawa. Gmina Zduny zgromadziła na te prace 30 tys. zł. Są to pieniądze pochodzące z jej budżetu, Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi i Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie. (tb)

Publiczna toaleta później

Nie udało się także rozstrzygnąć przetargu, który miał wyłonić firmę, która dokonałaby w Zdunach na zamówienie gminy adaptacji znajdującego się za budynkiem urzędu pomieszczeń murowanego garażu na toaletę publiczną.

Powodem było wpłynięcie tylko jednej oferty i to przewyższającej ilość zabezpieczonych w bu-

dziecie gminy pieniędzy przeznaczonych na te prace. Analiza wykonana przez gminę już po przetargu wykazała, że faktycznie kwota ok. 20 tys. zł, jaką przewidziano, może być za niska. - Kwestia ilości przeznaczonych pieniędzy trafi na najbliższą radę gminy. Od radnych zależy będzie czy zostaną przeznaczone na ten cel dodatkowe pieniądze - powiedział nam wójt Jarosław Kwiatkowski.

Toaleta ma powstać na bazie istniejącego obecnie murowanego garażu, który nie będzie już wykorzystywany. Po adaptacji, pomieszczenie będzie podzielone na części: dla panów i pań, każda z nich ma posiadać kabinę i umywalkę. Podłogi i ściany mają zostać wyłożone glazurą. Całość ma być zrealizowana w minimalnym standardzie, zapewniającym komfort korzystania. (tb)

REKLAMA

wielka Promocja!

Producent mebli, firma Meblomaxbis zaprasza

Tylko w sezonie letnim oferujemy specjalną promocję. Przy zamówieniu mebli kuchennych otrzymujecie Państwo okap kuchenny, lub piekarnik z płytą gazową GRATIS!



M
MeblomaxBis

Łowicz ul. Mostowa 28
Tel. 830-34-30
503 112 793

R-1083

REKLAMA



NAJWIĘKSZY WYBÓR
KOTŁÓW
NA PALIWA STAŁE
NAJLEPSZE CENY



TS THERMO-STAN
TECHNIKA GRZEWCZA

ŁOWICZ, ul. Napoleńska 12, tel. (046) 837-83-93
GŁOWNO, ul. Bielawska 17, tel. (042) 719-15-26

R-1086

CENTRUM BUDOWLANE
EKOCENTR
UWAGA! WYPRZEDAŻ WYROBÓW HUTNICZYCH, CENY DO -70% (oferta ważna do wyczerpania zapasów)
99-400 ŁOWICZ, ul. Chełmońskiego 2, tel./ fax. (046) 837-41-54, tel. (046) 837-36-59, eko3@ekocentr.pl; czynne pn.-pt. 7-17, sb. 8-14

MATERIAŁY BUDOWLANE
MATERIAŁY IZOLACYJNE
MATERIAŁY POKRYCIOWE
MATERIAŁY WODOCIĄGOWE I KANALIZACYJNE
OKNA I DRZWI

IZOLBET

WIEKRENDER

ISOVER

STALARKA

Od fundamentu po dach
Najtaniej!

RADOŚĆ EUCHARYSTII

X Jubileuszowa Łowicka Piesza Pielgrzymka Młodzieżowa na Jasną Górę przeszła już do historii. W niedzielę 14 sierpnia i w poniedziałek 15 sierpnia niespełna dwa tysiące jej uczestników wróciło z Częstochowy do swoich domów.

Pielgrzymka pod hasłem „Zostań z nami Panie” wyruszyła 6 sierpnia z Łowicza. Hasło to zaczerpnięto z Pisma Świętego, ze sceny, w której Pan Jezus spotyka się z uczniami w Emaus. Jest to nawiązanie do listu Jana Pawła II, który ogłosił obecny rok Rokiem Eucharystii. Szli w niej dzieci, młodzież i osoby dojrzałe. Po raz pierwszy obiektyw jednego z aparatów fotograficznych, służących na co dzień reporterom Nowego Łowiczana, powierzyliśmy pracującej w dziale księgowości w naszej redakcji koleżance Anecie Siekierze. Spośród zrobionych przez nią zdjęć wybraliśmy kilka, wysłuchaliśmy też jej relacji.

Nie każdy mógł iść

Aneta brała udział w pielgrzymce do Częstochowy po raz pierwszy. Wcześniej, w 2000 i 2004 roku uczestniczyła w pieszych pielgrzymkach do Lichenia, organizowanych przez o.o. marianów z Góry Kalwarii. - W pielgrzymce tamtej szłam krócej, bo pięć dni i jest ona łatwiejsza niż pielgrzymka na Jasną Górę. Idzie przez Łyszkowice i Chruślin, przylączałam się w Chruślinie, gdzie zatrzymuje się na obiad. Na Jasną Górę poszła po namowach kuzynki i koleżanek. Poszły razem, decyzji tej nie żałują. - Obawiałam się tego, że będzie upał, że jest duża i uciążliwa. Mimo to zdecydowałam się. Okazało się, że upałów nie było, wręcz przeciwnie - pogoda była taka, że niektórzy żartowali mówiąc głównemu przewodnikowi ks. Robertowi Kwatkowi, aby następną pielgrzymkę zorganizować... latem! Trud pielgrzymowania udało im się pokonać. Z relacji naszej koleżanki wynika, jak ważna jest umiejętność dobrego wykorzystania czasu na postoju. Wtedy najlepiej położyć się i „szybko odpocząć”. Osoby, które nie odpoczęły wystarczająco, ledwo wytrzymały kondycyjnie do następnego postoju. A te trwają po 30 minut. Na obiad jest dłuższa przerwa - 90 minut.

Jeszcze przed wyruszeniem z Łowicza zwracał uwagę fakt, jak dużo było osób na mszy świętej w katedrze. Nie wszyscy jednak wyruszyli na pielgrzymi szlak. Niektórzy towarzyszyli patnikom, inni chcieli choć przez godzinę, dwie wczuć się w pielgrzymkowy nastrój, bo z różnych względów nie mogli w niej uczestniczyć. Wysłuchali nato-

miast słów bp. Andrzeja Dziuby, który podkreślał, że pielgrzymowanie jest darem, wyróżnieniem i zobowiązaniem. Ks. Kwatek przedstawił natomiast krótką historię pielgrzymki, wpływ na tworzenie jej charakteru przez bp. Alojzego Orszulika i bp. Józefa Zawitkowskiego oraz wkład jej wcześniejszych dwóch głównych przewodników - ks. Dariusza Matuszewskiego i ks. Tomasa Jackowskiego.

Zimno i deszczowo

Już pierwszego dnia - 6 sierpnia - łowicką pielgrzymkę zmoczył deszcz. Zaczął on wprawdzie padać na kilka minut przed miejscem noclegu w Makowie, ale to i tak wystarczyło, aby niektórym pielgrzymom zmoczyć śpiwory, które zdążyli już rozpakować z samochodów przewożących bagaż. W koncercie grupy „Chili my” nie wszyscy pielgrzymi brali udział, bo czekali w długich kolejkach do łazienek. Nie brakowało na występie tym makowian, mieszkańców Łowicza, Skierniewic i okolic. Wieczorem był czas opatrywania pierwszych ran. Jedna z patniczek już tego dnia miała 8 pęcherzy na nogach. Mimo to uważała, że to nic wielkiego, bo w poprzednim roku miała ich ponad 20. Niektórzy musieli też bandażami opatrywać bolące mięśnie i stawy.

Następnego dnia, w Wysokienicy na apelu wieczornym pielgrzymi spotkali się z bp. Dziubą i bp. Orszulikiem. Właśnie tego dnia



Ostatni postój przed Jasną Górą. Na zdjęciu nasza koleżanka Aneta (w środku) oraz Magda, Justyna, u dołu - Magda.



Cicha modlitwa po przyjęciu komunii świętej na porannej mszy w Zawadzie, 13 sierpnia.

zmontowany został ołtarz z nazwami wszystkich parafii diecezji łowickiej, poświęcone też zostały greckie krzyże, które na pamiątkę tego, że pielgrzymka to ofiara, jaką składamy Panu Bogu. Od tego dnia nosili je wszyscy uczestnicy Jubileuszowej Łowickiej Pieszej Pielgrzymki Młodzieżowej. Po raz pierwszy śpiewali też hymn pielgrzymki autorstwa s. Anny Marii Pudełko pt. „Zostań z nami, Panie!” z refrenem „Zostań z nami Panie! Zostań, bo późno już... Spragnieni jesteśmy Słowa, co rozpala serca, nadaje życiu sens.”



Pielgrzymi z grupy pomarańczowej niosą krzyż. Wysokienice, 8 sierpnia.

przeprowadzał Izraelitów przez morze, woda tryskała ze skały i manna spadała z nieba. - Gdy tylko mogli, to znaczy prawie na każdym boisku, grali w piłkę. Byli też bardzo rozśpiewani i roztańczeni. Ich niespożytą energię wiele osób podziwiała. Nasza rozmówczyni też nie narzekała specjalnie na trudy, jakie przyszło jej pokonać, a niektóre zdjęcia to obrazują, np. posiłek na podłodze w niewykończonym budynku, mycie za zasłoną, przed którą stoi gospodarski parnik, w którym podgrzewano wodę. - Jedliśmy zwykle w gospodarstwach, na podwórkach na trawniku lub przy drodze. Tradycyjnie najczęściej była zupa pomidorowa, ale bywał też barszcz biały, krupnik, bigos. Niektóre zupy były z mięsem z kurczaka. Regulamin pielgrzymki określa m.in. czas ciszy nocnej od godz. 22, zabrania noclegów koedukacyjnych, noszenia ubrań plażowych, korzystania z własnego transportu, jedzenia lodów, picia alkoholu,

w 1987 roku, Santiago de Compostella w 1989, Częstochowie w 1991 roku, Denver w 1993 roku, Manilii w 1995, Paryżu w 1997 roku, Rzymie w 2000 roku, Toronto w 2002 roku. Konferencje uzupełniały treść rekolekcji przywołując stopniowo poszczególne fragmenty mszy świętej, temat pokuty, komunii świętej, nawrócenia, wsłuchania w Ewangelię, ofiary i wieczności.

Jak wiele było intencji, w jakich się modlono - nikt by nie policzył. Modlono się w intencji osób, które w ostatnim czasie nagle odeszły z tego świata, a wśród nich byli nauczyciel Paweł Piorun oraz ci, którzy zginęli w tragicznych wypadkach: Michał, Ewelina, Adam, Monika. Intencje bardzo różnego typu odczytywano podczas nabożeństwa różańcowego. Młodzież szła na Jasną Górę modląc się o zdanie maturo, dostanie się na wymarzone studia, nawrócenie brata, trzeźwość ojca czy rzucenie palenia tytoniu.

Kwiaty dla ks. Adama

Pod koniec pielgrzymi przewodnik łowickiej grupy, zielonej, ks. Adam Bednarczyk otrzymał od pielgrzymów 25 róż symbolizujących to, że po raz 25. szedł na Jasną Górę w pielgrzymce. Wystawiono go też na niezłą próbę wytrzymałości fizycznej, podrzucając go tyleż razy w górę.

- Na apelu wieczornym w Rędzinie był u nas ponownie bp Zawitkowski. Opowiedział nam bajkę, której sens był taki: Była wieś, w której ludzie żyli szczęśliwie, ale w pewnym momencie to się zmieniło. Przyczyn zmian szukali pytając o to kobietę, która powiedziała, że pili kiedyś wodę z „prawdziwego źródła”. Odnaleźli i odkopali to źródło, zaczęli znowu z niej czerpać wodę. Wtedy znowu byli „piękni”. Kobieta wskazującą, co należy czynić była Matka Boska.

Ostatniego dnia pielgrzymka miała już do pokonania niewiele ponad 12 km. Na Jasną Górę weszli o godz. 12.30. Zwracali uwagę strojami łowickimi, które założyło 20 osób i koszulkami z kolorami grup. Byli rozśpiewani, rozmodleni i bardzo radośni - bo przyszli do Matki Bożej. Większość z nich na krótko została na miejscu. Na wejście do kaplicy Cudownego Obrazu czekało wiele osób, prosto z niej spieszyli się na mszę świętą kończącą pielgrzymkę.

dok. na str. 22



Ks. Tomasz Staszewski udziela błogosławieństwa prymicyjnego.

Była to jedna z wielu melodii towarzyszących pielgrzymce. Oprócz prostych, typowo pielgrzymkowych, „gitarowych piosenek” śpiewano tradycyjne (stare) pieśni Maryjne, które zwykle usłyszeć można raczej w kościołach.

Bez narzekania

Aneta wspomina, że wśród całej wspólnoty pielgrzymkowej bardzo wyróżniała się grupa pomarańczowa, którą opiekowali się salezjanie. W Małeczku pokazali przedstawienie ze sceną biblijną, w której Mojżesz

palenia papierosów, korzystania z telefonów komórkowych podczas trwania programu duchowego.

Po krótkim czasie większość pielgrzymów wpada w codzienny rytm. Wstają, idą, odpoczywają. Rano mają siły i zapał, ale po mszy świętej porannej bywało trudno. Tegoroczna aura sprawiała, że było im zimno.

Intencje i pamięć

Na rozważaniach porannych nie brakowało tematów z dotychczasowych Świątych Dni Młodzieży w Buenos Aires

Odpust i festyn w Bąkowie

Nie mogli narzekać na nudę ci, którzy zdecydowali się spędzić czas na festynie parafialnym przy parafii p.w. Świętego Michała Biskupa w Bąkowie Górnym. Loteria fantowa, turnieje sportowo-rekreacyjne, koncerty i dobre jadlo: ciasta, potrawy z grilla i grochówka stały się tłem dla parafialnego odpustu w święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Jerzy Kiciak z Bąkowa Górnego wygrał kilkutygodniowego cielaka - główną nagrodę w loterii fantowej prowadzonej w czasie trzeciego już parafialnego festynu w parafii w Bąkowie Górnym. Cielaka ufundował przewodniczący Rady Parafialnej Edward Miziołek. Zwierzę, jak przyznał jego nowy właściciel, zostanie w gospodarstwie i może będzie stanowić początek nowej hodowli.

Żywy inwentarz, jak gołębie, kaczki, króliki, kozy czy prosiaki sprawiły, że loteria cieszyła się dużym powodzeniem. 10-letni Jakub Wojda ze Zduńskiej Dąbrowy wygrał kozę. Zwierzę było dla niego dużą niespodzianką, która jeszcze w czasie festynu została przekazana dziadkowi. Pieniądze z losów, jakie po odliczeniu kosztów imprezy pozostaną w parafii, pokryją koszt montażu ogrzewania wewnątrz świątyni.



Najwięcej radości w czasie festynu w Bąkowie dzieci miały z maszyny, która produkowała mydlane bańki.

Podczas festynu można było nabyć ciasta upieczone przez członkinie kół różańcowych, napoje - oczywiście bez alkoholu, grochówkę, kielbaski oraz kaszankę z grilla. Wokół sceny ustawionej pod murem okalającym świątynię stały stoły i ławy, a przed nią był parkiet do tańczenia. Okaza-

ło to tańca było dużo, przede wszystkim za sprawą formacji Pędzące Jaguary z Sochaczewa, która zagrała poprockowe i dyskotekowe standardy muzyczne. Jednak najmocniej oklaskiwane były dzieci z zespołu Bąkowska Barka, które w tym roku nie zaśpiewały wyłącznie piosenek Arki

Noego, ale również piosenki biesiadne. Dzieci nie tylko śpiewały, ale także żywo tańczyły na scenie. Z dużym zainteresowaniem przyjęty został występ łódzkiego zespołu ewangelizacyjnego Saruel, który dał tło modlitewne i przygotował do uroczystej mszy świętej i procesji o godz. 11.30.

Bąkowski festyn parafialny to przede wszystkim sportowo-rekreacyjne turnieje przygotowane przez Aleksandrę Mostowską, w których mogli zmierzyć się mieszkańcy parafii. Jako pierwsze odbyły się biegi. W kategorii uczniów szkoły podstawowej do klasy II, na dystansie 300 metrów, pierwsze miejsce wśród dziewcząt zajęła Małgorzata Dutkiewicz z Grzybowa, wśród chłopców Kacper Myszkowski z Dębowej Góry. W kategorii uczniów klas II - IV na dystansie 400 m wśród dziewcząt najlepsza była Alicja Zbrozek z Łowicza, a chłopców Rafał Guzek z Bogorii Dolnej oraz Paweł Wójcik z Wiskienicy Dolnej. Ich finisz miał dramatyczny przebieg. Obaj przewrócili się w momencie przekraczania mety, dlatego chłopcom przyznano ex aequo pierwsze miejsca. W kategorii uczniów klas V - VI na dystansie 600 m, wśród dziewcząt pierwsza była Ewa Kurczak z Bogorii Górnej, a chłopców Adam Żaczek z Bąkowa Górnego. Wśród gimnazjalistów na dystansie 1000 m pierwsze miejsce zajęła wśród dziewcząt Joanna Jaros z Bogorii Górnej, chłopców Bartosz Rojewski z Dębowej Góry. W kategorii open wśród pań zwyciężyła Magda Rojewska z Dębowej Góry, a mężczyzn Mariusz Ślęzak ze Śleszyna. W kategorii tej wyróżnieni zostali: 61-letni Wiesław Kotlarski z Howa, który przyjechał na fe-



Marcin Wiechno z Bogorii Górnej łapie do wiadra tenisową piłeczkę w czasie Turnieju Wsi.

styn rowerem oraz 53-letni Zbigniew Rojewski z Dębowej Góry - jako najstarsi uczestnicy biegów.

W turnieju piłki siatkowej wzięło udział 11 drużyn - to najwięcej jak do tej pory. Najlepszy okazał się zespół Gwiazdy ze Strugienic.

Największe zainteresowanie wzbudził na festynie Turniej Wsi, 10-osobowe drużyny z pięciu wsi zmagaly się w siedmiu różnych konkurencjach, najlepszy okazał się zespół z Dębowej Góry, drugi był z Bogorii Górnej, trzeci z Bogorii Dolnej. Tak samo wyglądała klasyfikacja ogólna turniejów rekreacyjno-sportowych, puchar dla zwycięzców ufundowany przez głównego pomysłodawcę i organizatora festynu ks. proboszcza Andrzeja Gałaja otrzymała po raz drugi już Dębowa Góra. (tb)

Wojowie w Nieborowie

Pięcioletnia Kinga Odolczyk została wybrana Małą Miss Gminy Nieborów podczas Nieborowskiej Biesiady, która odbyła się w niedzielę 14 sierpnia. Rzecz jasna wybory nie były jedyną atrakcją festynu, a powiedzieć trzeba, że w tym roku organizatorzy zadbali o to, aby program był naprawdę różnorodny i bogaty. Wszystko udało się też pod względem organizacyjnym, a zgromadzona publiczność zachowywała się kulturalnie, co nie zawsze jest tak oczywiste podczas gminnych festynów.

Nieborowska Biesiada zorganizowana została dopiero po raz drugi, wcześniej podobna impreza łączona była z gminnymi zawodami strażackimi, jednak władze gminy odczuwały, że mieszkańcy oczekują większego, odrębnego festynu. - W ubiegłym roku popełniliśmy kilka błędów organizacyjnych, wiadomo, to były początki - mówi wójt Andrzej Werle. - Obecnie mamy inne ustrójowanie sceny, wprowadziliśmy więcej atrakcji: prezentacje kół gospodyń wiejskich, mecz, podczas którego zobaczyć można dawne gwiazdy Widzewa i EKS, wybory Małej Miss, są w końcu wojowie słowiańscy, czyli każdy znajdzie coś interesującego dla siebie. To jednak nie wszystko, wójt nie wspominał wszak o najprawdziwszym balonie, za sprawą którego za jedyne 10 złotych obejrzeć

można było Nieborów z lotu ptaka, o występie Strażackiej Orkiestry Dętej z Belchowa, którym otwarto festyn, o przedstawieniu dla dzieci Urodziny Baby Jagi w wykonaniu teatryku Pikolo, o koncertach zespołu muzycznego Marvi, czy gwiazdy wieczoru Agaty Werner,

wykonane przez nie piosenki, z których dowiedzieć mogliśmy się na przykład że Zuzia, lalka nieduża ma „zły na policzkach”, o czym zaśpiewała sześciolatka Patrycja Bolimowska - puciołowała dziewczynka w białej czapeczce, która do tego stopnia zauroczyła jury, iż

została Sandra Wilkoszewska, dziewięcioletnia mieszkanka Nieborowa, drugą - sześciolatka Andżelika Figat także z Nieborowa i trzecią - Paulina Latoszevska - dziewięcioletka z Mysłakowa. W niezależnym jury zasiadali m.in. ksiądz z nieborowskiej parafii, przedstawicielki GOK z Kocierzewa i Bolimowa, przewodniczący rady gminy, przedstawiciele mediów oraz chłopiec - rówieśnik startujących dziewczynek. Trafionym pomysłem było, aby wybory poprowadzili wojowie słowiańscy z piastowskiej drużyny Jantar z Poznania, którzy nie po raz pierwszy odwiedzają Ziemię Łowicką. Ich wódz - długowłosy, brodaty strojnemu odziany wojownik, okazał się równie sprawny w scenicznej konferansjerce, co we władaniu mieczem - o tym drugim można było się przekonać podczas niezwykle widowiskowego pokazu walk, który swoim realizmem i perfekcją zadziwił zgromadzoną publiczność.



Wojowie słowiańscy cieszyli się dużym zainteresowaniem uczestników festynu. Najczęściej pytano o wagę ryszunka, jakim dysponował wojownik i o to czy wszyscy wojowie posiadali miecze.

która zabawiła publiczność późnym wieczorem, w gęstniejącym już mroku.

W wyborach Małej Miss wzięło udział kilkanaście dziewczynek w wieku od 5 do 10 lat. Podczas prezentacji dowiedzieć się mogliśmy, że niemal każda z kandydatek lubi psy, książki i jazdę na rowerze. Publiczność szczególnie rozbawiły

przyznało jej nagrodę specjalną - olbrzymiego, pluszowego świstaka. Tytuł Miss zdobyła najmłodsza uczestniczka wyborów pięcioletnia Kinga Odolczyk (podobnie jak Patrycja - mieszkanka Nieborowa), która otrzymała koronę, berło, kwiaty, hulajnogę, duże go misia, bilet na balon i wiele innych drobiazgów. Pierwszą wicemiss

nie można się temu dziwić - drużyna Jantar istnieje od 12 lat, obecnie liczy 40 członków, którzy brali udział w realizacji „Starej baśni” Jerzego Hoffmana i o których można przeczytać na łamach lipcowego numeru pisma National Geographic. Jak informuje nas Kondar - jeden z wojów, są oni obecnie jedną z najlepszych drużyn słowiańskich w Polsce, a pretendują do miana najlepszej. Odtwarzają zwyczaj Słowian z wieków IX - XI - czyli okresu, gdy na tronie Polskim zasiadali Mieszko I i Bolesław



Wybory Małej Miss - pierwsza z prawej Kinga Odolczyk zaciska z przejęciem kciuki, jeszcze nie wiedziała, że to właśnie ona została Miss Nieborowa.

Chrobry, a także nieco wcześniej, tuż przed wprowadzeniem na naszych ziemiach chrześcijaństwa. Wojowie przynieśli ze sobą helmy, miecze, topory, zbroje, a także czterotwarzowe posagi dawnych bogów. To od nich nieborowianie mogli się dowiedzieć, ile ważyło wyposażenie wojownika, z czym wyruszał do walki. Sami wojowie - mieszkańcy Poznania, zainteresowani byli z kolei atrakcjami powiatu łowickiego. Interesował ich nie tylko pałac w Nieborowie, przede wszystkim pytali o ludowe muzeum rodziny Brzozowskich w Sromowie.

Trzy z dziesięciu istniejących na terenie gminy kół gospodyń wiejskich zgłosiło się do konkursu potraw i prezentacji stołów. Zwycięskie koło z Belchowa Wsi liczy 54 członkinie. - Wszystko co przygotowaliśmy jest pyszne, najpyszniejsze - zapewniały nas ochoczo roze-

śmiane panie, a przewodnicząca koła Helena Papiernik zwróciła nam uwagę na to, iż stoisko przystrojone jest żywymi kwiatami. Nas najbardziej zachwyciły serwowane przez te właśnie gospodynie naleśniki z owocami i bitą śmietaną, chociaż barszczyk i wypieki na sąsiednich stoiskach również bliskie były ideału. Drugie miejsce przyznano KGW z Belchowa Osiedla, które to panie miały przy swoim stole prawdziwą łowicką i żywego jeża, trzecie miejsce otrzymało KGW z Nieborowa.

Organizatorzy zadbali także o promocję przyjętego niedawno herbu Nieborowa. Za 5 złotych kupić można było koszulkę z radziwiłłowskimi trąbami i napisem Nieborów, zaś wojownicy bili na miejscu pamiątkową monetę - stylową pamiątkę z festynu.

(wcz)

KOSMETYKI VICHY

LABORATOIRES

W CENIE HURTOWEJ

Drogi pacjencie!
Nie męcz się, nie porównuj, nie sprawdzaj!
U nas znajdziesz
wszystkie leki w hurtowej cenie

APTEKA

“MEDEST” IV

Łowicz, ul. 3 Maja 6, tel. (046) 837-31-11



OLEJ ekoterm
OPAŁOWY

• każda ilość • najniższe ceny • najwyższa jakość

STACJA PALIW DOMANIEWICE
ul. Główna 2, tel. (046) 838-37-08

Twój Nowy Styl **CENTRUM** *10 Lat Gwarancji*
DRZWI PRZESUWNYCH

Szafy wnekkowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi

NOWOCZESNE ZABUDOWY WNETRZ
- NAJNIŻSZE CENY

**ULGA
REMONTOWA**

MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR

Łowicz, Nowy Rynek 16,
tel. (0-46) 837-89-01, 0-506-037-759

radio
Victoria

103,5 FM

Firma
SOKOŁÓW
zaprasza
na zakupy



do nowo otwartego
sklepu firmowego
MIĘSNO
-WĘDLINIARSKIEGO
„Pod Dębem”
os. Starzyńskiego

Z okazji otwarcia oferujemy
Państwu szlachetne
wyroby wędliniarskie
w super promocyjnych cenach
ZAPRASZAMY !!!

Szkoły
dla dorosłych
w Strykowie
„SZANSA”

- 2-letnie Liceum Uzupełniające
- 3-letnie Liceum Ogólnokształcące
- ostatnie semestry
przygotowujące do starej matury

SEKRETARIAT

Stryków, ul. Warszawska 68
(042) 719-93-52, 0607-104-170

BIURO DORADZTWA BANKOWEGO
AUTORYZOWANY PARTNER BANKOWY
KREDYTY GOTÓWKOWE

od 1.000 zł do 60.000 zł,
wymagany dochód od 500 zł

już przy dochodach 600 zł
kredyt nawet do 12.000 zł

- Kredyty do 5 lat • Bez poręczycieli
- Bez opłat wstępnych • Bez potrąceń
- Bez weksła • Bez ograniczeń wiekowych
- Decyzja kredytowa w ciągu kilku godzin

Rolnicy, renciści, emeryci, osoby zatrudnione, osoby prowadzące
działalność gospodarczą - oprocentowanie już od 12%

**KORZYSTNA ZAMIANA DROGICH KREDYTÓW NA JEDEN
WRAZ Z DODATKOWĄ GOTÓWKĄ NA DOWOLNY CEL**

▪ Łowicz, ul. Browarna 10a (na piętrze); tel. (046) 837-82-71

▪ Skierniewice, ul. Mszczonowska 33/35; tel. (046) 835-91-11
pn.-pt. 9.00-17.00

PROMOCJA NOWOŚĆ
100%
GOTÓWKĄ

Wiek klienta - do 100 lat
Rata kredytu - do 100% dochodu
Bez poręczycieli i zaświadczeń
z pracy, US, ZUS i KRUS

Łowicz, Stanisławskiego 23 tel. (046) 837-51-08
Skierniewice, Lelewela 6, pok. 5, tel. (046) 832-64-44
Tani kredyt dla każdego!

TOMASZ EWANGELISTA

Czy wiecie drodzy mieszkańcy Łowicza, że mamy w naszym mieście kaplicę luterańską? Czy wiecie, że odbywają się w niej ewangeliczne nabożeństwa? Czy wiecie, że jeszcze przed wojną nad Bzurą mieszkało blisko 3 tys. luteranów? I czy wiecie, że to właśnie na zaproszenie łowickich ewangelików gościł u nas pieśniarz Tomasz Żółtko?



Barbara Wieczorek jak zawsze uczyła dzieci techniki robienia barwnych sannickich wycinanek.

Teatr z Krakowa, twórczynie z Sannik, malarka z Warszawy

W Sannikach zakończyły się trwające przez sześć dni Warsztaty Artystyczne. W zajęciach teatralnych, muzycznych, plastycznych i regionalnych brało w nim udział każdego dnia kilkadziesiąt dzieci. Warsztaty w Sannikach zorganizowano pod patronatem marszałka województwa mazowieckiego, Adama Struzika, w ramach programu Fundacji Rozwoju „Wakacyjne spotkania”.

Cykl rozpoczął się w piątek 5 sierpnia warsztatami teatralnymi, które prowadzili krakowscy artyści ze Studia Teatralnego „Art-Re”. Tego samego dnia studio wystawiło dla dzieci przedstawienie pt. „Doktor Dolittle i przyjaciele”. W sobotę 6 sierpnia do Sannik przyjechał komendant ZHP z Łącka i kierownik tamtejszego GOK Wiesław Stańczak, który m. in. uczył dzieci, jak budować i puszczać latawce. W niedzielę 7 sierpnia uczestnicy warsztatów mieli zafundowane bilety na poetycko-muzyczny koncert w sannickim pałacu, który połączony był z kiermaszem sztuki ludowej i wernisażem wystawy malarskiej.

W poniedziałek 8 sierpnia do Sannik zawiązał kolejny gość Elżbieta Siegoczyńska - artystka plastyk z Warszawy. Przywiozła ona ze sobą profesjonalne materiały plastyczne, z których dzieci mogły korzystać, robiąc swoje prace. Wtorek 9 sierpnia poświęcono warsztatom regionalnym. Był więc konkurs wiedzy o regionie gębińsko-sannickim, plastyczne zajęcia z wycinankami, podczas których dzieci uczyły się robienia sannickich wycinanek i papierowych firanek. Tego dnia na zajęcia zaproszono też kapelę ludową i tancerzy z ZPiT Sanniki, którzy uczyli dzieci kroków tanecznych.

Każdego dnia organizatorzy robili konkursy z nagrodami, które otrzymywały najbardziej zaangażowane na zajęciach dzieci.

Finał warsztatów odbył się w środę 10 sierpnia, a poprzedziły je warsztaty muzyczno-śpiewacze prowadzone przez miejscowy zespół „Helios”. W dalszej części był czas na wspólne śpiewanie, konkurs „Mikrofon dla wszystkich”, degustację potrawy regionalnej - kartoflaka. (mwk)

Pewnie większość z Was nie wiedziała, bo i piszący te słowa niestety żył w błogiej nieświadomości. A przecież Nowy Łowiczanie pisał już przed ponad pół rokiem o tym że odżywa kaplica ewangelicka, że za sprawą Roberta i Moniki Ceślarów protestanci mają swoje miejsce spotkań.

Robert z Moniką zamieszkali przy ulicy Podrzecznej 15 w październiku 2004 roku i choć pochodzą ze Śląska Cieszyńskiego szybko zaaklimatyzowali się w grodzie Pelikana. Postanowili też nieco rozpropagować swoje wyznanie i dlatego między innymi w dniach od 7 do 13 sierpnia miały miejsce Dni Dobrej Nowiny - Filip zorganizowane przez Parafię Ewangelicko-Augsburską w Kutnie i jej łowicką filię. Były akcje uliczne, pantomima, wiele atrakcji dla dzieci - wszystko po to by, łowiczanie dowiedzieli się czegoś nowego o tej religii.

No ale zdecydowanie najbardziej spektakularnym punktem Dni Dobrej Nowiny był koncert wspomnianego barda.

O Tomasz Żółtko Polska usłyszała po raz pierwszy w roku 1992 roku, dzięki albumowi „Wspólne myśli”, a niżej podpisany szerzej, za sprawą kasety „Dominika z wyspy poszukiwaczy prawd”. Urzekły mnie teksty i ciepły głos piosenkarza. Żółtko nie ukrywał też swojego zaangażowania w sprawy duchowe, religii. Często śpiewał o Bogu i dla Boga, bardzo piękne, osobiste teksty. Swoje medialne „5 minut” Tomek miał w 1994 roku. Wydana wówczas płyta „Klatka skandalu” znalazła wielu odbiorców, a to głównie za sprawą przepięknego erotyku „Kochaj mnie i dotykaj”. Utwór ten nucił cały kraj i choć gitarzysta należał do niszowego raczej nurtu piosenki autorskiej, praktycznie z dnia na dzień stał się bardzo popularny. Tyle tylko,

że Tomkowi nie zależało ani na sławie, ani blichtrze, ani na salonach, złotych płytach etc. On po prostu pisać chciał wiersze i muzykę i spotykać się z ludźmi. Nadal nagrywał, koncertował, śpiewał, pisał. Będąc bacznym obserwatorem życia w nowej rzeczywistości, piętnował co złe, nieludzkie i... głupie. I z tego nie zrezygnował.

Kiedy przeczytałem na słupach ogłoszeniowych plakaty informujące o występie artysty i miejscu tegoż przedsięwzięcia, byłem przekonany że jeśli to Podrzeczna to z pewnością mowa o Galerii. Tymczasem ta była zamknięta na 4 spusty a koncert odbył się we wspomnianej, niewielkiej gabarytów kaplicy. Publiczność dopisała w ilości nazwijmy to „akuratnej” - tzn. nie tworzyliśmy tłumy, ale i też nie był on potrzebny. Artysta od początku dążył do nawiązania dialogu ze słuchaczami, przeplatając piosenki ciekawymi komentarzami i w miarę jak trwał występ, ludzie czuli się co raz swobodniej.

Dla tych którzy nieco znają twórczość i dokonania barda mogli przekonać się, że Żółtko nic nie stracił ani ze swego talentu ani klasy ani oryginalności. Nadal komentuje naszą chorą rzeczywistość („Piosenka biznesmena”, „Skandal”) nie bojąc się, niekiedy nawet dość dosadnie, pouczając i karcąc. Potrafi też nadal lirycznie „podkołysać” publikę, pięknie zawodząc o miłości. Oczywiście nie mogło zabraknąć największego „przeboju” artysty. „Kochaj mnie i dotykaj” napisany dla żony to nadal jedna z najpiękniejszych, miłosnych ballad jaką znam. Ludzie nieśmiało podśpiewywali z artystą, co zresztą sprawiło mu niekłamana przyjemność. Patrzyłem i słuchałem tych nuciących ludzi z radością. Zwłaszcza tych młodszych, których kiedy Tomek rozpoczynał swoje „zaśpiewywanie” nie było na świecie.

dok. ze str. 14

Radość Eucharystii

W niedługim czasie po nich na Jasną Górę wchodziła charakterystyczna pielgrzymka wojskowa, ale nie mieli już okazji jej przywitać. O godz. 16 dwa autokary z Łowicza przyjechały zabrać część pielgrzymów z Częstochowy. Część z nich zdecydowała się zostać na uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i nocowała w szkole podstawowej przy ul. Sikorskiego.

Co najbardziej utkwiło naszej koleżance z pielgrzymki? Obraz siostry zakonnej, jednej z uczestniczek łowickiej pielgrzymki, która po przyjęciu komunii św. w jasnogórskim klasztorze miała na twarzy bardzo serdeczny uśmiech, będący zewnętrznym obrazem radości z pojednania z Bogiem. To był najlepszy widoczny znak pielgrzymkowego hasła: Zostań z nami, Panie!

Mirosława Wolska-Kobierecka

REKLAMA

VOX Składy budowlane

Drzwi stalowe PADILLA	od 580⁰⁰ zł/szt.
Gips szpachlowy op. 20 kg	17⁹⁰ zł/op.
Gładź szpachlowa extra-biała, op. 20 kg	19⁹⁰ zł/op.
Mozaika buk kl. II	24⁵⁰ zł/m ²
Mozaika dąb kl. II	32⁰⁰ zł/m ²

Oferta ważna do 10.09.2005. Ceny zawierają podatek VAT



z montażem

taniej **15%**

Łowicz ul. Warszawska 1
tel. (046) 830 00 75

REKLAMA

GRUPA **psb** **GRZEGORY**
ZDUNY 107B (ZA KOŚCIOŁEM) tel. (046) 839-11-75
CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- wyroby hutnicze
- cegły: klinkierowa, ceramiczna
- beton komórkowy
- cement
- wapno
- styropian
- welny
- folie
- pokrycia dachowe
- rynny
- systemy dociepleń
- masy wyrównujące
- farby
- drzwi
- okna
- elektronarzędzia
- gipsy
- gładzie
- plyty kartonowo-gipsowe
- profile
- grzejniki
- rury miedziane

HURT DETAL

MK OKNA **FABRYKA OKIEN PCV**
RUKOSIN 4

ŁOWICZ: UL. NOWY RYNEK 29, TEL. (046) 837-63-53
SKIERNIEWICE: UL. SENATORSKA 25, TEL. (046) 833-42-20

3-komorowy SOFTLINE
5-komorowy PERFEKTLINE

- Szyby k 1,1
- Kolorowe 5-komorowe okna w cenie 3-komorowych
- Transport, pomiar - gratis
- Szybkie wykonanie - 7 dni

VEKA

1435
1465
475,- netto

dok. ze str. 6

Oświadczenia majątkowe radnych gminy Bolimów

Albert Jerzak - we współwłasności posiada dom o powierzchni 90 m² o wartości 54 tysiące złotych, 8,36 hektarowe gospodarstwo o wartości 90 tysięcy złotych - zabudowa: dom i budynki gospodarcze. Gospodarstwo to podobnie jak przed rokiem stanowi współwłasność z 10-letnim obecnie bratem. Przychód z gospodarstwa wyniósł 52 tysiące złotych, dochodu radny nie deklaruje. Z tytułu diety osiągnął natomiast 1.445 złotych.

Wanda Kochanek - radna ma 57 tysięcy złotych zgromadzonych pieniędzy. Przed rokiem było to 3 tysiące złotych. Posiada dom 190 m² o wartości 187.500 złotych - współwłasność małżeńska. Ma też we współwłasności gospodarstwo rolne nastawione na produkcję mleka i zboża o powierzchni 93,72 hektarów o wartości 1.350 tysięcy złotych. Na zabudowę gospodarstwa składają się: budynek mieszkalny, obora, wiata, pomieszczenia gospodarskie. Z gospodarstwa osiągnęła przychód w wysokości 454.820 złotych, dochód w wysokości 165 tysięcy złotych. Inne dochody za rok 2004: praca na umowę zlecenie - 1.205,40 złotych, dieta radnej - 1.445 złotych, rekompensata ławnika 5.083,62 złote. Posiada we współwłasności małżeńskiej samochód Volvo V-40, ciągnik U-912, ciągnik Zetor rocznik 1987, kombajn zbożowy rocznik 1989, siewczarkę do kukurydzy - 1997 rok produkcji, prasę do słomy zwijającą - 1997 i agregat uprawowy - rocznik 1999.

W odróżnieniu od roku ubiegłego, kiedy deklarowała kredyt nawozowy - 35 tysięcy złotych, kredyt suszowy - 36 tysięcy złotych, kredyt na modernizację obory 113.298 złotych, na zakup agregatu uprawowego 10.800 złotych i zakup jałówek hodowlanych - 83.400 złotych, w obecnym oświadczeniu deklaruje posiadanie kredytu inwestycyjnego rolniczego na kwotę 154.265 złotych.

Jan Kop - deklaruje posiadanie wkładu terminowego w wysokości 40 tysięcy złotych. W roku ubiegłym obok wkładu w tej właśnie kwocie radny miał jeszcze wkład w wysokości 20 tysięcy złotych. W poprzednim oświadczeniu za rok 2003 deklaruował posiadanie mieszkania - 32 m² o wartości 24 tysięcy złotych, które znajdowało

się w domu córki, obecnie takiego mieszkania nie deklaruje. Z tytułu emerytury osiągnął w ciągu minionego roku 18.087,72 złote, z tytułu diety radnego 1.700 złotych.

Janusz Łukawski - posiada we współwłasności małżeńskiej dom o powierzchni 140 m² o wartości 100 tysięcy złotych, gospodarstwo rolne - 7,14 hektara o wartości 200 tysięcy złotych z domem, budynkiem gospodarczym. Nie potrafi określić przychodu i dochodu osiągniętego z tego tytułu. Z tytułu zatrudnienia osiągnął natomiast 32.837,18 złotych, z tytułu pracy na zlecenie 478,40 złotych, z tytułu diety radnego - 840 złote, dochód z tytułu zatrudnienia - 29.215,57 złotych.

Jarosław Mońka - radny w obecnym oświadczeniu nie deklaruje zgromadzonych pieniędzy. W poprzednim zadeklarował lokatę bankową na kwotę 10 tysięcy złotych. Ma dom o powierzchni 112 m² o wartości 20 tysięcy złotych, 6,8 hektarowe gospodarstwo warte 36 tysięcy złotych z zabudowaniami gospodarczymi. Z tego tytułu miał przychód w wysokości 5 tysięcy złotych, dochód 2 tysiące złotych. Dochody osiągnięte wspólnie z żoną za rok 2004 - 33.636,98 złotych.

Jacek Paprocki - tak jak przed rokiem radny ma 1.000 złotych zgromadzonych środków pieniężnych. Posiada z tytułu współwłasności dom - 60 m² o wartości 25 tysięcy złotych, gospodarstwo rolne obejmujące 6,92 hektarów o wartości 26 tysięcy złotych. Renta rodzinna - 2.521,62 złote, dieta radnego - 2.400 złotych.

Kompina

Wcześniejszy koniec przebudowy mostu

Najprawdopodobniej wcześniej niż planowano zakończy się modernizacja mostu na Bzurze w Kompinie. Według umów remont skończyć miał się 30 sierpnia, lecz wszystko wskazuje na to, iż roboty zakończone będą 25 sierpnia. Tych kilka dni jest istotnych chociażby dla mieszkańców, którzy jeżdżą przez mosty w Patkach i Bednarach, jak i dla osób, które aby pokonać Bzurę muszą kierować się aż do

Stanisław Plichat - tak jak poprzedni, radny nie deklaruje zgromadzonych pieniędzy. Ma dom o powierzchni 120 m² wart 40 tysięcy złotych - wspólnota małżeńska, gospodarstwo rolne o wartości 5 tysięcy złotych. W tym roku nie wpisał jego wielkości, w poprzednim deklarował, przy tej samej wartości powierzchnię 0,63 hektara. Na zabudowę składają się obora i stodoła - wszystko we współwłasności wraz z żoną. W ubiegłym roku nie deklarował samochodu, dziś jeździ Fiatem Seicento z 1999 roku.

Wiktor Termanowski - radny ma dom o powierzchni 60 m² o wartości 80 tysięcy złotych, 8,20 hektarowe gospodarstwo rolne o wartości 20 tysięcy złotych - wszystko to we współwłasności z żoną. Na zabudowę gospodarstwa składają się budynki inwentarskie. Osiągnięty z tego tytułu przychód - 4.500 złotych, dochodu nie osiągnął. Suma wspólnych dochodów wraz z małżonką za rok 2004 wynosi 26.781,04 zł.

Tomasz Trynkowski - w roku ubiegłym radny deklarował posiadanie we współwłasności 1/8 z 40 metrów kwadratowych domu mieszkalnego, a także posiadanie 1/8 z 1.800 metrowej działki. Dziś deklaruje natomiast posiadanie we współwłasności wraz z małżonką działki o powierzchni 1.700 m² o wartości 20.880 złotych. Wspólne dochody małżonków za rok 2004 wynoszą 3.712,77 złotych.

Grzegorz Walczak - dochody ze stunku pracy - 11.744,79 złotych, dieta radnego - 490 złotych.

Wojciech Czubatka



Celian Mace z dyrektorką GOK Aleksandrą Głowacką i dziećmi z Sanniki.

Sanniki

Student uczy francuskiego

Nazywa się Celian Mace, studiuje dziennikarstwo, ma 20 lat, mieszka w miejscowości Le Mensil en Valette i od kilku dni uczy języka francuskiego dzieci i młodzież w Sannikach - tak najkrócej przedstawić można wolontariusza, który z miejscowości oddalonej o 17 km od współpracującego z gminą Sanniki Chalonnès - sur - Loire przyjechał do Sannik na jeden miesiąc w ramach wymiany młodzieży.

W przeciwnym kierunku, z Sannik do Chalonnès pojechała po raz trzeci studentka wydziału prawa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu Karolina Gajdowicz, aby tam uczyć Francuzów języka polskiego.

Celian pierwsze dni w Sannikach spędził w gospodarstwie agroturystycznym Barbary Wieczorek w Sannikach, ale będzie też mieszkać u innych rodzin. Zadaniem, jakiego się podjął są lekcje języka francuskiego dla małych dzieci, a także dla młodzieży ze

szkół średnich. Zajęcia odbywają się na dwóch poziomach, dwa razy w tygodniu, w sannickim Gminnym Ośrodku Kultury.

Co widział w Polsce? Na razie niewiele. W naszym kraju młody Francuz gości po raz pierwszy, był już w Płocku, na koncercie chopinowskim w pałacu w Sannikach, wybiera się do Warszawy. Poza lekcjami odwiedza członków zespołu Sanniki, spotyka się z rówieśnikami w barze. Pytaliśmy go, dlaczego chciał przyjechać do Polski, a to, co usłyszeliśmy było bardzo miłe. Celian powiedział, że pierwszy raz jest ... w Europie, chciałby coś poznać, odkryć, jest ciekawy jak wygląda nasz kraj - wioski, miasta, chce poznać rówieśników. Przez pierwsze cztery dni na pewno zyskał sympatię swoich najmłodszych uczniów. Gdy tylko zobaczyli, że ich francuskiemu gościowi robimy zdjęcie, natychmiast znalazła się grupa dzieci, która chciała być na tym zdjęciu. (mwk)

Trwają prace na drogach powiatowych

Do końca sierpnia zakończyć powinny prace na drogach powiatowych Domaniewice - Skarłatki i Łyszkowice - Chruslin. Na pierwszej z tych dróg łowickie Przedsiębiorstwo Robót Inżyniersko-Drogowych na odcinku 650 metrów bieżących wykonuje właśnie nakładkę asfalto-

wą. Droga poszerzana jest też o 1 metr. Inwestycje na 1.400 metrowym odcinku drogi Łyszkowice - Chruslin wykonuje natomiast piotrkowska firma ERBEDIM. Od początku sierpnia wykonywana tam była podbudowa drogi, do końca miesiąca potrwają prace związane z położeniem nakładki. (wcz)

Informatyka i Rachunkowość
PELIKAN
Sp. z o.o.

Projektujemy i wdrażamy komputerowe systemy księgowo, magazynowe i sprzedaży. Oferujemy oprogramowanie dla firm, urzędzenia fiskalne i sklepowe, sprzęt komputerowy. Doradzamy przy wyborze optymalnego rozwiązania dla Twojej firmy.

Serdecznie zapraszamy

od poniedziałku do piątku w godz. od 8 do 18
w soboty w godz. od 10 do 14

Łowicz, ul. Krakowska 18 (I piętro)

Tel. 8302352, 502249646

R-1050

Lokal bezalkoholowy
u Błażeja
organizowanie wesel i przyjęć również u Klienta
ul. 11 listopada 7
tel. 046/837-64-73

R-1

SIB
LOWICZ
BETONIARNIA
Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu
OFERUJE PAŃSTWU
■ studnie kanalizacyjne:
- szczelne łączone na uszczelkę
- łączone na zaprawę
■ stropy teriva
■ kręgi, przepusty
■ kostki brukową
■ bloczki betonowe
■ pustaki zasypowe
■ nadproża
■ galanterię betonową
99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

R-565

PAPIRUS
ZAPRASZA NA ZAKUPY
ARTYKUŁY SZKOLNE W ATRAKCYJNYCH CENACH
Szeroki wybór plecaków, piórników, zeszytów, kredek itp.
Przyjdź przekonaj się sam.
Nagrody czekają!!!
Z nami szkoła na „6”
Łowicz, os. Kostka 8 (Ułańska 8)
tel. (046) 837 05 70
fax (046) 830 08 97

R-1048

REKLAMA
FIRMA KUPI ZŁOM METALI PO ATRAKCYJNYCH CENACH
ŁOWICZ
ul. Katarzynów 17
tel. (046) 837-55-67
0605-283-895

R-1033

MOTO-MARKO
Sprzedaż oleju, filtrów amortyzatorów KAYABA, SACHS, AL-KO
WYMIANA GRATIS!
Części do wszystkich samochodów
Łowicz, ul. Poznańska 128, tel. 837-36-92

R-571

Centrum Szkół Prywatnych

RADIX

Łowicz, ul. Kaliska 5a informuje, że

w roku szkolnym 2005/2006 prowadzi nabór do Policealnego Studium Zawodowego dla absolwentów szkół ponadpodstawowych

Proponowane kierunki:

- technik informatyk
- technik administracji
- technik ekonomista, specjalność finanse i rachunkowość

Informacji o szkole udzielamy telefonicznie:
601-287-274, 602-466-874.

Sekretariat Szkoły będzie czynny od 16 sierpnia w godz. 9-14, w pozostałym okresie udzielamy informacji telefonicznych.

... wykształcenie, zawód, praca

SAMOCHOODY UŻYWANE POLMOBLICH

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA
FIAT Brava 1,2 16V UWAGI: 1 właściciel, ABS z EBD, poduszka powietrzna x 2, centralny zamek, immobilizer, szyby atemiczne, szyby sterowane elektrycznie, wspomaganie kierownicy	1999	blekit metalik	120 000	15 500/Kr*
FIAT Panda 1,1 ACTIVE UWAGI: centralny zamek, szyby sterowane elektrycznie, szyby atemiczne, immobilizer, poduszka powietrzna x 2	2005	jasna zieleń	16 000	27 000/Kr*
FIAT Seicento 1100 UWAGI: 1 właściciel, bagażnik dachowy, instalacja gazowa, immobilizer, radioodtworacz, zimowe koła, auto w dyspozycji właściciela	2002/3	blekit metalik	30 000	16 500/Kr*
FIAT Seicento 1100 UWAGI: immobilizer, radioodtworacz	2002	stalowy metalik	24 235	14 800/Kr*
FIAT Seicento 900 UWAGI: immobilizer, radioodtworacz	2000	wisnia metalik	88 000	13 200/Kr*
FIAT Seicento 900 UWAGI: immobilizer, radioodtworacz	1998	morelowy	66 000	10 000/Kr*
FIAT Tipo 2,0 5d	1991	szary metalik	180 000	6 500/Kr*
IVECO CARGO 75 E 14 kontener, ładowność 3.500 kg	1998	biały	211 000	29 800/Kr*
NISSAN Micra 1000 (5d)	1997	fioletowy	94 000	9 000/Kr*
OPEL Astra 1,6 Kombi	1992	czerwony	150 000	9 600/Kr*
POLONEZ Atu 1,6	1996	zielony metalik	96 000	3 900/Kr*
POLONEZ Truck 1,6	2000	czerwony	150 000	10 900/Kr*
POLONEZ Caro 1,6	1991	wisnia metalik	125 000	1000/Kr*
RENAULT Laguna 1,8 (5d)	1998	zielony metalik	109 000	18 500/Kr*
SKODA Felicia 1,3 Kombi (5d)	2001	czerwony	55 000	16 500/Kr*
SKODA Felicia 1,3 (5d) UWAGI: instalacja gazowa, zimowe opony, aluminiowa felgi, radioodtworacz kompaktowy	1997	czerwony	61 500	11 000/Kr*
VW Transporter 1,9 TD 9 osób + 750 kg UWAGI: klimatyzacja	1997	biały	111 400	26 000/Kr*

ODKUPUJEMY SAMOCHOODY UŻYWANE W ROZLICZENIU, PRZY WYMIANIE NA SAMOCHÓD NOWY LUB UŻYWANY
ZAPRASZAMY: od poniedziałku do piątku w godz. 8-16, w soboty w godz. 8-13
POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10. Informacje: 0-601-28-34-21

GLAZURA ❖ TERAKOTA FARBY ❖ KLEJE ❖ FUGI TYNKI ❖ CERAMIKA ŁAZIENKOWA

DUŻY WYBÓR ❖ NISKIE CENY
RATY ❖ TRANSPORT GRATIS

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA TERBUD

(046) 830-33-88 ŁOWICZ ul. POZNAŃSKA 42
ZAPRASZAMY: PN - PT 8 - 17, W SOB 8 - 13

PRODUCENT OKIEN I DRZWI ALUMEX Z PCV I ALUMINIUM

montaż · transport · serwis
Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat! RATY

Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
tel. kom. 0-502-670-409

BEZPŁATNIE zdobędziesz nowy zawód TECHNIKA

LOGISTYK lub **ORGANIZACJI REKLAMY**
w 2-letniej Szkole Policealnej (dziennie lub zaocznie)

oraz **AGROBIZNES** zaocznie w 3-letnim Technikum Uzupełniającym

Dokumenty przyjmuje ZSP w Bolimowie, ul. Sokołowska 24 w godz. 9.00-14.00, tel.: 838-02-68

Chcesz zmienić zawód, podwyższyć kwalifikacje, zwiększyć swoje szanse na rynku pracy? Zgłoś się do nas! Profesjonalizm i prawie 60-letnia tradycja w edukacji dorosłych

OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO W ŁOWICZU, ul. Zgoda 13, tel. (0-46) 837-51-11

ZAPRASZA NA KURSY:

- kierowców przewożących towary niebezpieczne (ADR),
- dla osób zatrudnionych przy obsłudze urządzeń do napełniania i opróżniania zbiorników transportowych (klasa 2 i 3),
- dla magazynierów i załadowców towarów niebezpiecznych,
- operatorów stacji LPG,
- dla przewoźników wykonujących krajowy drogowy przewóz osób i rzeczy (na certyfikat kompetencji zawodowych),
- kierowców wózków jezdniowych (akumulatorowych i spalinowych),
- bezpiecznej wymiany butli w wózkach zasilanych gazem,
- konserwatorów wózków jezdniowych podnośnikowych,
- pracowników magazynu,
- palaczy c.o.,
- na uprawnienia elektroenergetyczne gr. 1, 2, 3 (eksploatacja i dozór),
- obsługi suwnic, żurawi, wciągników,
- drwali operatorów pilarek,
- pedagogiczny dla instruktorów p.n.z.,
- wykładowców na kursach,
- dla kandydatów na wychowawców i kierowników w placówkach wypoczynku dzieci i młodzieży,
- krawiec szwacz,
- kadry, płace, rozliczenia z ZUS wraz z obsługą komputerów,
- pracownik administracyjno biurowy,
- księgowości komputerowej,
- obsługi komputerów - zastosowanie programów komputerowych i Internetu w pracy,
- obsługi kas fiskalnych,
- higieny minimum sanitarnego,
- bhp (szkolenia podstawowe i okresowe) dla różnych stanowisk, w tym dla służb bhp

Proponujemy dogodne warunki płatności. Informujemy, iż istnieje możliwość pokrycia kosztów kursu przez powiatowe urzędy pracy - po spełnieniu przez osobę bezrobotną odpowiednich warunków.

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 RCKU w Łowiczu ogłasza nabór na rok szkolny 2005/2006 do następujących szkół dla dorosłych:

- **LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE** (po gimnazjum i szkole zasadniczej)
 - **TECHNIKUM ZAWODOWE** (po szkole zasadniczej):
 - technik rolnik ▪ mechanizacji rolnictwa
 - agrobiznesu ▪ żywienia i gospodarstwa domowego
 - oraz ▪ technik handlowiec
 - **SZKOŁY POLICEALNE** (po szkole średniej):
 - technik rolnik ▪ mechanizacji rolnictwa
 - agrobiznesu ▪ ochrony fizycznej osób i mienia
 - informatyk ▪ technik BHP ▪ logistyk
 - organizacji reklamy i usług turystycznych
- Nauka w tych szkołach jest BEZPŁATNA**
- Ponadto organizujemy kursy:
✓ kwalifikacyjne w zawodzie rolnik
✓ kombajnisty ✓ komputerowe

Informacji udziela Sekretariat RCKU w Łowiczu ul. Blich 10, tel. (046) 837-62-78 w godz. 8.00-15.00.

NAJTAŃSZE OKNA

ROLETY, ŻALUZJE, MOSKITIERY, PARAPETY

Termo FASADA
Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-607-343-336

DYDAKTA

Zaprasza Kandydatów do szkół średnich o uprawnieniach szkoły publicznej

- **TECHNIKUM UZUPEŁNIAJĄCE**
3-letnie, dla absolwentów odpowiednich szkół zasadniczych, kształcące w zawodach: technik elektryk, technik mechanik
 - **LICEUM UZUPEŁNIAJĄCE**
2-letnie, dla absolwentów wszystkich szkół zasadniczych
 - **STUDIUM POLICEALNE**
2-letnie, dla absolwentów wszystkich typów szkół średnich kształcące w zawodach: technik informatyk, technik organizacji reklamy, technik elektryk, technik mechanik, technik bhp (kierunek roczny)
- 99-400 Łowicz, ul. Al. Sienkiewicza 62 (budynek Gimnazjum Nr 1) pokój nr 11
tel. 0 601-206-957 lub 0 605-724-768
http://www.dydakta.łowicz.pl e-mail: szkoly@dydakta.łowicz.pl

REXPOL MARKET

przy ul. Długiej 21

ZAPEWNIAM:

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPOJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

BRAMY HÖRMANN

SPRZEDAŻ, MONTAŻ

Oferujemy również:

- ☐ bramy garażowe
- ☐ bramy przemysłowe
- ☐ drzwi p.pożarowe i wielofunkcyjne
- ☐ automatyka do bram przesuwnych i dwuskrzydłowych
- ☐ drzwi antywłamaniowe Firmy DIERRE

POMIAR I DOWÓZ (DO 10 KM) - GRATIS
BRAM-FUT, Łowicz, ul. Włókiennicza 1
tel. (046) 837 35 71, 0 606 941 304

KOMFORT I ELEGANCJA

